

# NIEDZIELA ŚWIĘTEJ PIĘCDZIESIĄTNYCY.

## W SOBOTĘ WIECZOREM NA WIELKICH NIESZPORACH,

zwykła recytacja Psalterza.

**Do: Panie, wołam do Ciebie,** dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy trzy stichery isomelosi, powtarzając pierwszą. Także pięć sticher, ton 2, powtarzając pierwszą.

**Ton 1: Będziemy świętować Pięćdziesiątnicę,** przyjdźcie Ducha, danie Obiecanego, wypełnienie nadziei, tak samo zaś tajemnicze, jak wielkie i czcigodne, przeto wołamy do Ciebie: Stwórczo wszystkich, Panie, chwała Tobie (dwa razy).

Obcymi językami odnowiłeś, Chryste, Twoich uczniów, aby w nich głosili Ciebie, Nieśmiertelne Słowo i Boga, który daje duszom naszym wielkie miłosierdzie.

Wszystko daje Duch Święty, toczy prorocтва, ustanawia kapłanów, mądrości nauczył nieuczonych, rybaków okazał teologami, zbiera całe zgromadzenie Kościoła. Współlistotny i Współtronujący z Ojcem i Synem, Pocieszycielu, chwała Tobie.

**Ton 2: Widzieliśmy Światłość prawdziwą,** przyjęliśmy Ducha z Niebios, znaleźliśmy wiarę prawdziwą, niepodzielnej Trójcy kłaniamy się, albowiem Ona nas zbawiła (dwa razy).

W prorokach Ty ogłosiłeś nam drogę zbawienia i w apostołach zajaśniała, Zbawco nasz, łaska Ducha Twego. Ty jesteś Bogiem bez początku, w czasach ostatecznych i na wieki Ty jesteś Bogiem naszym.

Na dziedzińcach Twoich zaśpiewam Tobie, Zbawco świata, i skłoniwszy kolana pokłonę się Twojej niezwykłej mocy wieczorem, rano i w południe, i w każdym czasie błogosławię Ciebie, Panie.

Na dziedzińcach Twoich, Panie, my wierni skłoniwszy kolana dusz i ciał, śpiewamy Tobie, Ojcu nie mającemu początku, Synowi wspólnie nie mającemu początku i współwiecznemu, i Najświętszemu Duchowi, uświęcającemu i rozjaśniającemu dusze nasze.

Zaśpiewajmy Trójcy współlistotnej, Ojcu i Synowi ze Świętym Duchem, tak bowiem głosili wszyscy prorocy i apostołowie z męczennikami.

Poemat cesarza Leona:

**Chwała, i teraz. Ton 8: Przyjdźcie ludzie,** pokłońmy się trójhipostatycznemu Bóstwu, Synowi w Ojcu ze Świętym Duchem, Ojciec bowiem poza czasem zrodził Syna współlistotnego i współtronującego, i Duch Święty był w Ojcu wysławiany z Synem, jedna moc, jedna natura, jedno Bóstwo. Kłaniamy się Jemu wszyscy i mówimy: Święty Boże, który wszystko stworzyłeś przez Syna Twego przy współdziałaniu Świętego Ducha. Święty Mocny, przez którego poznaliśmy Ojca i Duch Święty przyszedł na świat. Święty Nieśmiertelny, Pocieszycielu, Duchu pochodzący od Ojca i spoczywający w Synu. Trójco Święta, chwała Tobie.

Wejście. Prokimenon dnia i trzy czytania.  
Czytanie Księgi Liczb (11, 16-17. 24-29).

**R**zekł Pan do Mojżesza: Zbierz Mi siedemdziesięciu mężów ze starszych Izraela, których ty sam znasz, że są starszymi i nadzorcami. I przyprowadź ich do namiotu spotkania, aby oni stali tam z tobą. Ja zstąpię i będę mówić tam z tobą, i wezmę z ducha spoczywającego na tobie i włożę na nich, aby oni nieśli z tobą dążenia ludu, a nie nosił je Ty sam. I zebrał Mojżesz siedemdziesięciu mężów ze starszych ludu, i postawił ich wokół namiotu. I zstąpił Pan w obłoku i mówił z Mojżeszem, i wziął z ducha, który na nim spoczywał, i dał siedemdziesięciu mężom starszym. I kiedy spoczął na nich duch, zaczęli prorokować, lecz potem przestali. I pozostało dwóch mężów w obozie, jednego imię Eldad, a imię drugiego Modad, i na nich spoczął duch, a byli oni z liczby zapisanych, ale nie przyszli do namiotu i prorokowali w obozie. I przybiegł chłopiec i doniósł Mojżeszowi, i rzekł mu: Eldad i Modad prorokują w obozie. W odpowiedzi na to Jozue, syn Nuna, sługa Mojżesza i jeden z jego wybranych, powiedział: Panie mój Mojżeszu, zabroń im. I rzekł mu Mojżesz: Czy ty nie jesteś zazdrosny za mnie? I kto da wszystkim ludziom Pańskim być prorokami, gdy Pan da im Ducha swego?

**Czytanie Proroctwa Joela (2, 23-32).**

**T**ak mówi Pan: Dzieci Syjonu, radujcie się i weselcie w Panu, Bogu waszym, albowiem On da wam deszcz ku sprawiedliwości i będzie posyłać wam deszcz poranny i późny, jak poprzednio. I napełnią się pszenicą i tłocznie będą przepełnione winem i olejem. I odpłacę wam za te lata, w które pożerała szarańcza, robaki, żuki i gąsienice, wielkie wojsko moje, które posłałem na was. I będziecie jeść do sytości, i nasycicie się, i sławić będziecie imię Pana Boga waszego, który z wysoka uczynił cuda. I nie zawstydzi się lud mój na wieki. I poznacie, że Ja jestem pośrodku Izraela i Ja jestem Pan Bóg wasz, i nie ma innego poza mną. I nie powstydzi się lud mój na wieki. I będzie po tym, że wyleję z mego Ducha na wszelkie ciało, i będą prorokować synowie wasi, i córki wasze, i starcy wasi sny będą widzieć, i młodzieńcy wasi zobaczą widzenia. Także na sługi moje i na służebnice moje w dni owe wyleję z Ducha mego, i będą prorokować. I dam cuda na niebie w górze i znaki na ziemi w dole, krew i ogień, i kolumny dymu. Słońce przemieni się w ciemność i księżyc w krew zanim nadejdzie dzień Pański, wielki i budzący bojaźń. I będzie, że każdy, kto zawezwie imienia Pańskiego, zbawi się.

**Czytanie Proroctwa Ezechiela (36, 24-28).**

**T**ak mówi Pan: Wezmę was z narodów i zgromadzę was ze wszystkich krajów, i wprowadzę was do ziemi waszej, i pokropię was czystą wodą i oczyścicie się ze wszystkich nieczystości waszych, i ze wszystkich bożków waszych oczyszczę was. I dam wam serce nowe i ducha nowego dam wam, i zabiorę z ciała waszego serce kamienne i dam wam serce cielesne, i ducha mego dam w was. I sprawię to, że będziecie chodzić w przykazaniach moich i prawo moje będziecie zachowywać i wypełniać. I będziecie żyć na ziemi, którą dałem ojcom waszym, i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem.

**Na litii trzy stichery isomelosy, ton 2:**

**W** prorokach Ty ogłosiłeś nam drogę zbawienia i w apostołach zajaśniała, Zbawco nasz, łaska Ducha Twego. Ty jesteś Bogiem bez początku, w czasach ostatecznych i na wieki Ty jesteś Bogiem naszym.

**Na** dziedzińcach Twoich zaśpiewam Tobie, Zbawco świata, i skłoniwszy kolana pokłonię się Twojej niezwykłej mocy wieczorem, rano i w południe, i w każdym czasie błogosławię Ciebie, Panie.

**Na** dziedzińcach Twoich, Panie, my wierni skłoniwszy kolana dusz i ciało, śpiewamy Tobie, Ojcu nie mającemu początku, Synowi wspólnie nie mającemu początku i współwicznemu, i Najświętszemu Duchowi, uświęcającemu i rozjaśniającemu dusze nasze.

**Chwała, i teraz. Ton 8:** Kiedy Ducha Twego posłałeś, Panie, na siedzących apostołów, wtedy dzieci hebrajskie widząc to przeraziły się bardzo. Słyszeli ich bowiem mówiącymi innymi, obcymi językami, jak dawał im Duch Święty. Będąc bowiem niewykształconymi oni stali się mądrymi i przemawiali o sprawach Bożych, łowiąc narody do wiary. Przeto i my wołamy do Ciebie: Ty, który zjawiłeś się na ziemi i wybawiłeś nas ze złądzienia, Panie, chwała Tobie.

**Na stichownie stichery isomelosy, ton 6:**

**Panie,** ludy nie rozumiejące mocy Najświętszego Ducha, będącej na apostołach Twoich, uznali zmieszanie języków za pijaństwo. My zaś przez nich umocnieni, nieustannie tak mówimy: Ducha Twego Świętego nie zabieraj od nas, błagamy Ciebie, Przyjacielu człowieka.

**Stichos:** Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnow we wnętrzu moim.

**Panie,** zstąpienie Świętego Ducha, które napełniło Twoich apostołów, dało im możliwość mówienia innymi językami. A ten cud niewiernym wydał się pijaństwem, a dla wiernych jest orędownikiem zbawienia. Uczyń i nas godnymi Jego jaśnienia, błagamy Ciebie, Przyjacielu człowieka.

**Stichos:** Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie zabieraj mi.

**Królu** Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmaży, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Chwała, i teraz. Ton 8:** Niegdyś języki zostały pomieszane z powodu śmiałości budowania wieży, teraz zaś narody obdarzone są mądrością ze względu na poznanie chwały Boga. Tam Chrystus osądził niegodnych za grzechy, tutaj oświecił rybaków Duchem. Wtedy zlikwidowana została niemota, teraz odnawia się zgoda ku zbawieniu dusz naszych.

**Troparion rozesłania, ton 8:** Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś rybaków uczynił mędrkami, zesławszy im Ducha Świętego i przez nich złowiwszy świat, Przyjacielu człowieka, chwała Tobie.

**Także pobłogosławienie chlebów. Czytanie Dziejów świętych Apostołów.**

Jeśli nie będzie czuwania, to po: **Teraz pozwalasz odejść,** troparion święta jeden raz. Na powieczerszu, po: **Zaprawdę godnym to jest,** i po trisagionie, kontakion święta. Nabożeństwo o północy śpiewamy jak zwykle. Odmawiamy kanon Trójcy Świętej z Oktoechosy, według tonu.



## NA JUTRZNI,

po: **Bóg i Pan**, troparion święta trzy razy.

Po pierwszej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 4:

Prosomion: **Zadziwił się Józef:**

Świętujemy radośnie, wierni, Pięćdziesiątnicę, poświęczone i końcowe święto, wypełnienie obietnicy i zamiaru. W to bowiem święto zstąpił na ziemię ogień Pocieszyciela pod postacią jakby języków, oświecił uczniów i objawił ich poświęconymi w tajemnice nieba. Przyszła Światłość Pocieszyciela i świat oświeciła (dwa razy).

Po drugiej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 4:

Źródło Ducha przyszedłszy na ziemię, duchowo dzieląc się na ogniste rzeki, oświecając zraszało apostołów i było dla nich ogniem obłokiem zraszającym, oświecając ich i oblewając deszczem płomieni. Przez nich i my przyjęliśmy łaskę ogniem, jak i wodą. Przyszła Światłość Pocieszyciela i świat oświeciła (dwa razy). I czytanie.

Megalinarion:

Uwielbiamy Ciebie, Dawco życia Chryste, i czcimy Najświętszego Twego Ducha, którego od Ojca posłałeś Boskim Twoim uczniom.

1. Niebiosą głoszą chwałę Bożą i dzieło rąk Jego obwieszcza firmament.
2. Tchnieniem ust Jego cała ich moc.
3. Pan wejrzał z niebios, zobaczył wszystkich synów ludzkich.
4. Ogień przed Nim zapłonie, a wokół Niego burza gwałtowna.
5. Węgłe rozpalily się od Niego. Nachylił niebiosą i zstąpił.
6. Od blasku przed Nim chmury rozproszyły się.
7. Wspomną i nawrócą się do Pana wszystkie krańce ziemi.
8. Poklonią się przed Nim wszystkie ludy pogańskie.
9. Świadectwo Pańskie godne jest wiary, mądrość daje małuczki.
10. Ziemia zdrzwała i niebiosą zesłały deszcz przed obliczem Boga Synajskiego.
11. Deszcz dany dobrowolnie zachowałeś, Boże, dla dziedzictwa swego.
12. Ustanowisz ich książętami po całej ziemi.
13. Na całą ziemię rozejdzie się ich głoszenie i aż do krańców świata ich słowa.
14. Posyłasz ducha Twego i zostają stworzone, i odnawiasz oblicze ziemi.
15. Niech dobry Twój Duch prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej.
16. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu.
17. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi.
18. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczy umocnij mnie.
19. Pan udzieli słowa głoszącym dobrą nowinę z mocą wielką.
20. Pan da moc ludowi swemu, Pan pobłogosławi lud swój pokojem.

**Chwała, i teraz. Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

Katzyma poetycka po polijejeju, ton 8:

Prosomion: Nakazane w tajemnicy:

Po Twoim, Chryste, powstaniu z grobu i po Bożym wstąpieniu na wysokości niebios, Ty, Miłosierny, zesłałeś chwałę Twoją widzącym Boga, odnowiwszy w uczniach prawego ducha. Przeto jak muzyczna lira pod Bożą pałeczką, dla wszystkich objawiony został sens tajemniczych głoszeń apostoelskich i Twojej, Zbawco, Opatrzności (dwa razy).

Czytanie z Teologa.

Anabatmi, 1 antyfona, ton 4:

Od młodości mej liczne dręczą mnie pokusy, lecz sam wspomóż mnie i

zbaw, Zbawco mój. Nienawidzący Syjonu, będziecie zawstydzeni przez Pana, jak trawa w ogniu będziecie wysuszeni.

**Chwała, i teraz.** Świętym Duchem karmi się wszelka dusza i wywyższa w czystości, jaśniejac troistą jednością świętej tajemnicy.

**Prokimenon, ton 4:** Niech dobry Twój Duch\* prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej.  
**Stichos:** Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje. **Wszystko, co oddycha.**

**Czytanie świętej Ewangelii według Jana, perykopa 65 (20, 19-23)**

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia po szabacie, tam gdzie przebywali uczniowie Jego, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i mówi do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce, nogi i bok swój. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak posłał Mnie Ojciec, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane».

**Nie odmawiamy: Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy, a tylko Psalm 50.**

**Stichera po Ewangelii, ton 6:**

**K**rólu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmaży, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Kanony święta dwa. Hirmosy obu kanonów po dwa razy, a tropariony po dwanaście. Następnie pierwszy chór pierwszy hirmos i drugi chór drugi hirmos.**

**Kanon, który ma akrostych: Pięćdziesiątnicę świętujemy.**

**Poemat kyr Kosmasa Mnicha. Ton 7:**

**Pieśń 1**

**Hirmos:** Głębią morza Pan pokrył faraona z rydwanami, krusząc w wojnach wysoko podniesioną prawicę, śpiewajmy Jemu, albowiem się wysławił.

**C**hryście, przez rzeczywiście posłanego, jak dawno temu obiecałeś uczniom, Ducha Pocieszyciela, oświeciłeś świat światłością, Przyjacielu człowieka.

**O**głoszona w Starym Zakonie i przez proroków zapowiedziana łaska dzisiaj wylana została wszystkim wiernym.

**Inny kanon, jambiczny, poemat kyr Jana z Damaszku. Ton 4.**

**Hirmos:** Powoli mówiący Mojżesz ukrywszy się w Bożym mroku wypowiedział napisane przez Boga prawo, albowiem wybiwszy błoto z duchowego oka, widzi Istniejącego i uczy się wiedzy o Duchu, Boga wysławiając Bożymi pieśniami.

**P**owiedziały czyste i czcigodne usta: Rozłąki z wami nie będzie, przyjaciele. Ja bowiem zasiadając bowiem na najwyższym tronie Ojca, ześlę obfitą łaskę Ducha tym, którzy zapragną zajaśnieć.

**P**rzeszedszy granicę prawdziwe Słowo wycisza serce. Ukończywszy bowiem dzieło zbawienia rozweselił przyjaciół, dając jak obiecał, Ducha w gwałtownym tchnieniu i ognistych językach.

**Pieśń 3**

**Hirmos:** Pozostańcie w Jeruzalem, póki nie zostaniecie przyobleczeni mocą z wysoka – rzekłeś uczniom – Ja zaś pošlę innego, podobnego do Mnie Pocieszyciela, Ducha mego i Ojca, w którym umocnicie się.



Zstępująca moc Bożego Ducha w Boży sposób połączyła w jeden związek rozdzielony dawno temu głos tych, którzy urządzili zły związek, i kieruje wiernych do poznania Trójcy, w której umacniamy się.

**Inny kanon.**

**Hirmos:** Jedna modlitwa prorokini Anny w skruszonym duchu do Wszchemocnego i wszystko wiedzącego Boga rozwiązała więzy nieplodnego łona i przekreśliła nieznosną wymówkę wielodzietnej.

Niepojęta jest Trójca, albowiem niewykształconych rybaków okazała krasomówcami zamykającymi usta mędrców słowem i jasnością Ducha wyrwała z głębokiej nocy niezliczonych ludzi.

Był to pochodzący od niezrodzonej Światłości, najsilniejszy, jaśniejący światłością ognisty głos, którego teraz pokazuje narodom w Syjonie przez Syna zjednoczona z Nim jasność Ojcowskiej władzy.

**Katyzma poetycka, ton 8:**

**Prosomion: Nakazane w tajemnicy.**

Oddani Chrystusowi napełnili się radością i niegdyś lękliwi otrzymali Światłość. Bowiem Duch Święty zstąpił dzisiaj z wysoka na dom uczniów i każdy mówił inaczej do ludzi. Rozdane bowiem zostały języki mające postać jakby ognia, który ich nie spalił, lecz raczej zrosił.

**Pieśń 4**

**Hirmos:** Kontemplując Twoje przyście, Chryste, prorok zawołał w czasach ostatecznych: Usłyszałem o mocy Twojej, Panie, że Ty przyszedłeś zbawić wszystkich pomazańców Twoich.

Poprzednio mówiący przez proroków i niedoskonałym ludziom ogłoszony przez Zakon, Bóg prawdziwy Pocieszyciel, objawia się dzisiaj sługom i świadkom Słowa.

Duch, nosząc wszystkie oznaki Bóstwa dzisiaj rozdzielił się w ogniu dla apostołów i objawił w obcych językach, gdyż przychodząca dzisiaj Boża moc jest samowładna.

**Inny kanon.**

**Hirmos:** Król królów, taki sam jak Ten, od którego pochodzi, Słowo zrodzone przez nieznającego przyczyny Ojca, Ty rzeczywiście jako Łaskawcę, równego Tobie w mocy Ducha posłałeś apostołom śpiewającym: Chwała panowaniu Twemu, Panie.

Ty, będąc podwójnej natury, zmieszałeś słowem Bożą kapiel odrodzenia, zlej mi strumień z niezniszczalnie przebitego Twego boku, o Słowo Boże, zapieczętowując ogniem Ducha.

Wszystkie kolana zginają się przed Pocieszycielem, przed Synem Ojca i zrosniętym z Ojcem, wszystko bowiem zobaczyło w Trzech Osobach istotę prawdziwą, niedostępną, pozaczasową, jedyną, gdy światłością zajaśniała łaska Ducha.

Niech się spełni przez Boga wszystko, co tylko jest, słudzy trójświatlistej Istoty. Chrystus bowiem jako łaskawca w nadprzyrodzony sposób doskonalił wszystkich i oświeca ogniem ku zbawieniu, dając całą łaskę Ducha.

**Pieśń 5**

**Hirmos:** Duch zbawienia, z bojaźni Twojej, Panie, poczęty w łonie proroków i zrodzony na ziemi, serca apostołów czyni czystymi i prawy odnawia się w wiernych, światłością bowiem i pokojem są Twoje przykazania.

**Moc**, która dzisiaj zstąpiła, to Duch Dobry, Duch Mądrości Bożej, Duch pochodzący od Ojca i objawiony nam, wiernym, przez Syna, dający świętość tym, w których zamieszka, w której jest On kontemplowany ze swojej natury.

**Inny kanon.**

**Hirmos:** Wyzwalające oczyszczenie grzechów, dyszącą ogniem rosę Ducha przyjmijcie mającą formę światłości, dzieci Kościoła, teraz bowiem odchodzi z Syjonu Zakon, przychodzi łaska Ducha w postaci ognistych języków.

Jak zechciał samowładnie, zstępuje nie mający nad sobą pana Duch od Ojca, z mocą Ojca, współistotny Jemu, mędrkami czyniąc apostołów przez języki, zapieczętowując życiodajne słowo, które wyrzekł Zbawiciel.

Aby uleczyć z grzechu umysły apostołów, wszechwładny Bóg Słowo budował sobie z nich preczysty dom, w którym teraz zamieszkuje Światłość współmocnego i współistotnego Jemu Ducha.

**Pieśń 6**

**Hirmos:** Pływając w poszumie życiowych trosk, pogrążany przez grzechy ze mną podróżujące i będąc rzucony bestii niszczącej dusze, jak Jonasz wołam do Ciebie, Chryste: Uratuj mnie ze śmiertelnej głębi.

Z Ducha Twego bogato wylałeś na wszelkie ciało, jak rzekłeś: Panie, wszystko napełniło się poznaniem Ciebie, że z Ojca Ty jako Syn bez zmiany zrodziłeś się i Duch nierozdzielny od Ojca pochodzi.

**Inny kanon.**

**Hirmos:** Jako oczyszczenie i zbawienie dla nas zajaśniałeś Władco Chryste z Dziewicy, aby jak prorok Jonasz z piersi morskiego zwierza wyrwać ze zniszczenia całego Adama, który upadł z całym rodzajem ludzkim.

Prawdziwy i prawy Duchu, odnów, Wszechwładny, nasze wnętrza, abyśmy mogli Jego na wieki przyjąć, pochodzącego od Ojca i całego z Nim zjednoczonego, palącego nieczystość wrogiej materii i oczyszczającego nieczystość umysłów, o Wszechwładny.

Upragniona godność dla apostołów w Syjonie czekającym na Twoje przyjście, Ty, Duchu, tchnieniem ognia umacniasz w nich poznanie zrodzonego przez Ojca Słowa, szybko obnażając grubą mowę pogańskich narad.

**Kontakion, ton 8:** Kiedy zstąpiłeś mieszając języki, Najwyższy, Ty rozdzieliłeś narody, kiedy zaś rozdawałeś ogniste języki, wszystkich wezwałeś do jedności i zgodnie sławimy Najświętszego Ducha.

**Ikos:** Szybko dajesz pocieszenie sługom Twoim, Jezu, przy zniechęceniu ducha naszego, nie rozłączaj się z duszami naszymi w smutkach, nie oddalaj się od naszych myśli w pokusach, ale zawsze spiesz do nas. Zbliź się do nas, zbliź się wszędzie będący, jak i z apostołami Twoimi zawsze byłeś, tak zjednocz się też z pragnącymi Ciebie, Miłosierny, aby w zjednoczeniu między sobą śpiewali Tobie i wysławiali Najświętszego Ducha Twego.

**Synaksarion w Niedzielę Świętej Pięćdziesiątnicy:**

**Stichosy:** Tchnieniem koniecznym, w językach ognia

Chrystus daje apostołom Bożego Ducha,

Wylewając w wielkim dniu Ducha rybakom.

Chryste, dla modlitw świętych apostołów zmiłuj się nad nami. Amen.

**Pieśń 7**

**Hirmos:** Do pieca ognistego wrzucone czcigodne dzieci ogień na rosę przemieniły, śpiewając tak wołały: Błogosławiony jesteś, Panie Boże ojców naszych.

Kiedy apostołowie głosili wielkie dzieła Boże, niewierzącym działanie Ducha wydawało się upiciem, przez które to działanie poznawana jest Trójca, jedyny Bóg ojców naszych.

Prawosławnie teologizujemy o nierozdzielnej naturze, o Bogu Ojcu niemającym początku, o Słowie i o Duchu tejże władzy, wołając: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

#### **Inny kanon.**

**Hirmos:** Harmonijna melodia instrumentów muzycznych zabrzmiała zapraszając do uczczenia wykutego ze złota bezdusznego bożka, zaś świetlista łaska Pocieszyciela buduje taki kult, aby wołać: Trójco Jedyna, współmocna, niemająca początku, błogosławiona jesteś.

Szaleńcy nie rozumiawszy słów mówionych przez proroków, kiedy usłyszeli niezwykle mowy apostołów mówili, że jest to upicie się winem. My zaś, pobożni, po Bożemu wołamy do Ciebie: Łaskawco wszystkich, błogosławiony jesteś.

Bożą nauką zagrzmiał mający wizję Joel i powiedział: Ja im jako słowo Boga Przedwiecznego wyleję Ducha mego, aby wspólnie wołali: Naturo trzykroć świetliście wieszczona, błogosławiona jesteś.

Troistą obdarzył łaską, mając na uwadze wskazanie na Trzy Hipostazy, dla uczczenia Ich prostoty, Ich władzy, a teraz w jeden dzień Pański Syn, Ojciec i Duch jest błogosławiony.

#### **Pieśń 8**

**Hirmos:** Niespalanym przez ogień okazał się na Synaju krzak, objawiając Boga jękającemu się i wolno mówiącemu Mojżeszowi, a trzech młodzieńcy niezwykłą Bożą gorliwość w ogniu okazali śpiewając: Wszystkie dzieła Pańskie, śpiewajcie Panu i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Kiedy pełne życia silne tchnienie Ducha Najświętszego z wysoka w szumie unosiło się nad rybakami w postaci ognistych języków, wtedy oni mówili o wielkich dziełach Bożych: Wszystkie dzieła Pańskie śpiewajcie Panu i wywyższajcie Go na wszystkie wieki.

Jako wstępujący na niedotykalaną górę, nie bojąc się przerażającego ognia, przyjdźcie, stańmy na górze syjońskiej w mieście żywego Boga, śpiewając teraz wraz z natchnionymi przez Ducha uczniami: Wszystkie dzieła Pańskie śpiewajcie Panu i wywyższajcie Go na wszystkie wieki.

#### **Inny kanon.**

**Hirmos:** Trójświetlista postać najwyższego Boga rozwiązuje więzy i zrasza płomień, młodzieńcy śpiewają i całe stworzenie błogosławi jako łaskawcę jedynego Zbawiciela i wszystko czyniącego.

Duch zstępując w postaci języków ognia, upamiętnia zbawcze dla człowieka mowy, które usłyszawszy od Ojca Chrystus powiedział apostołom, a w błogosławiony sposób oswojone poprzednio wrogie stworzenie śpiewa Tobie.

Zbawczo będąc jedyną samowładną światłością, jaśniejącą i dającą oświecenie, Ty, Duchu, przyszedłeś napełniając apostołów jako najczcigodniejszy szczyt i w obfitości dajesz światłość sługom Twoim.



Wyśpiewywały duchem nasycone usta proroków Twoje, Królu, cielesne przyjście i Ducha pochodzącego z łona Ojca, niestworzonego, a stwarzającego i współtrонującego z Tobą, chwałę wiernych, daną przez wcielenie Jedyne go z Trójcy.

**Nie śpiewamy: Czcigodniejszą od cherubinów.**

**Stichosy: Apostołowie, widząc stąpienie Pocieszyciela, zadziwili się: jak w postaci języków ognia objawił się Ducha Święty?**

**Uwielbiaj, duszo moja, w Trzech Osobach Jedno Prawdziwe Bóstwo.**

**Uwielbiaj, duszo moja, pochodzącego od Ojca Świętego Ducha.**

#### **Pieśń 9**

**Hirmos: Rodząca niezniszczalność i najchytrzejszemu Słowu ciało dająca, Matko nieznająca męża, Dziewico Bogurodzico, przybytku niemającego granic nieogarnionego Stworzyciela Twego, Ciebie wywyższamy.**

Na pałającym ognistym rydwanie radośnie wznosił się dawno temu gorliwy i natchniony ogniem objawił teraz tchnienie, które oświeciło z wysoka apostołów, przez które oni wszystkim objawili Trójcę.

Poza prawami natury niezwykle rzeczy usłyszano od uczniów, bowiem gdy łaskawie głosił jeden głos Ducha, różnorodne głosy słyszały narody, plemiona i ludy o wielkich dziełach Bożych, ucząc poznania Trójcy.

#### **Inny kanon.**

**Hirmos: Raduj się, Królowo, chwalo matek i dziewic, najbardziej ruchliwe i krasomówcze usta nie mogą tak mówić, aby godnie śpiewać Tobie i każdy rozum nie wystarcza dla zrozumienia zrodzenia Twego, przeto zgodnie Ciebie sławimy.**

Śpiewać należy Córce, Ona bowiem ukryła w łonie Słowo leczące bolejącą ludzką naturę, a które teraz zasiadając po prawicy Ojca, posłało łaskę Ducha.

My wszyscy, na kogo tylko tchnęła od Boga płynąca łaska, jaśniejac i błyszcząc niezwykłym pięknem, poznavszy równie silną niepodzielną Mądrość, sławimy Trójświatlistą Istotę.

#### **Eksapostilarion:**

**Prosomion: Niebo gwiazdami.**

Najświętszy Duchu, pochodzący od Ojca i przez Syna przychodzący do nieuczonych uczniów, którzy poznali w Tobie Boga, zbaw i zmiłuj się nad wszystkimi.

**Chwała, i teraz. Światłością jest Ojciec, Światłością jest Słowo, Światłością jest Święty Duch, który został posłany apostołom w ognistych językach. Przez Niego cały świat zostaje oświecony dla czczenia Trójcy Świętej.**

**Do psalmów pochwalnych dodajemy sześć stichosów i śpiewamy isomelosy, ton 4:**

Niezwykłe rzeczy dzisiaj widziały wszystkie narody w mieście Dawidowym, kiedy Duch Święty zstąpił w ognistych językach, jak głosi to mówiący o Bogu Łukasz. On to właśnie mówi: Kiedy uczniowie Chrystusowi byli zgromadzeni, rozległ się szum jakby niosącego się gwałtownego wichru i napełnił dom, gdzie oni przebywali, i wszyscy zaczęli mówić, niezwykłymi słowami tłumacząc niezwykłą naukę, niezwykle nauki Świętej Trójcy (dwa razy).

Duch Święty zawsze był i jest, i będzie, nie zmieniając się i nie kończąc, ale zawsze sławiony wraz z Ojcem i Synem, z Nimi złączony. On jest życiem i

życia twórcą, światłością i dawcą światłości, dobrym ze swej istoty i źródłem łaski. Przez Niego jest poznawany Ojciec i wysławiony Syn, i przez wszystkich jest poznawany. Jedna moc, jedno zjednoczenie, jedna cześć dla Świętej Trójcy (dwa razy).

**Duch Święty** jest światłością, życiem i żywym źródłem duchowym. On jest duchem zrozumienia, Dobry, prawy, duchowy, panujący, oczyszczający grzechy. On jest Bogiem przebóstwiającym, On jest ogniem pochodzącym od Ojca, On mówi, czyni i rozdaje dary. Przez Niego ukoronowani zostali wszyscy prorocy i Boży apostołowie z męczennikami. Jest to coś niezwykłego dla słuchu, niezwykłego dla kontemplacji, języki ognia, rozdzielające się dla rozdzielenia darów (dwa razy).

**Chwała, i teraz. Ton 6:** Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmazy, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Wielka doksologia. Troparion rozesłania święta. Ektenie, po czym kapłan wygłasza rozesłanie:**

Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, który w postaci ognistych języków z niebios zesłał Najświętszego Ducha na świętych swoich uczniów i apostołów, dla modlitw przeczystej swojej Matki, świętych, chwalebnych i godnych wszelkiej czci apostołów, i wszystkich świętych, zmiłuj się i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

**Pierwsza godzina. Na pierwszej godzinie troparion święta. Po trisagionie kontakion święta. Także rozesłanie.**

**Na Liturgii, antyfona 1, Psalm 18, ton 2:**

**Stichos 1:** Niebiosą głoszą chwałę Bożą i dzieło rąk Jego obwieszcza firmament. **Dla** modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

**Stichos 2:** Dzień dniowi przekazuje słowo i noc nocy obwieszcza naukę. **Dla** modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

**Stichos 3:** Na całą ziemię rozejdzie się ich głoszenie i do krańców świata ich słowa. **Dla** modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

**Chwała, i teraz. Dla** modlitw Bogurodzicy, Zbawco, zbaw nas.

**Antyfona 2, Psalm 19, ton 2:**

**Stichos 1:** Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia, niech obroni ciebie imię Boga Jakuba. **Zbaw** nas, Pocieszycielu Dobry, śpiewających Tobie: Alleluja.

**Stichos 2:** Niech ześle tobie pomoc ze świątyni i niech cię wspomóż z Syjonu. **Zbaw** nas, Pocieszycielu Dobry, śpiewających Tobie: Alleluja.

**Stichos 3:** Niech ci Pan udzieli według serca twego i spełni każdy zamysł twój. **Zbaw** nas, Pocieszycielu Dobry, śpiewających Tobie: Alleluja.

**Chwała, i teraz. Jednorodzony Synu.**

**Antyfona 3, Psalm 20, ton 8:**

**Stichos 1:** Panie, król się weseli się mocą Twoją i w zbawieniu Twoim bardzo rozraduje się. **Troparion, ton 8:** Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś rybaków uczynił mędrkami, zesławszy im Ducha Świętego i przez nich złowiwszy świat, Przyjacielem człowieka, chwała Tobie.

**Stichos 2:** Spełniłeś pragnienie serca jego i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. **Troparion, ton 8:** **Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz.**

**Stichos 3:** Albowiem uprzedziłeś go błogosławieństwem łaskawości, włożyłeś na głowę jego koronę z drogocennych kamieni. **Troparion, ton 8:** **Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz.**

**Stichera na wejście:** Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i słać moc Twoją. **Także troparion:** **Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz.**

**Chwała, i teraz. Kontakion, ton 8:**

Kiedy zstąpiłeś mieszając języki, Najwyższy, Ty rozdzieliłeś narody, kiedy zaś rozdawałeś ogniste języki, wszystkich wezwałeś do jedności i zgodnie sławimy Najświętszego Ducha.

**Zamiast trisagionu:** Którzy w Chrystusie ochrzczeni są, w Chrystusa przyobleczeni są. Alleluja.

**Prokimenon, ton 8:** Na całą ziemię rozeszło się ich głoszenie\* i do krańców świata ich słowa. **Stichos:** Niebiosa głoszą chwałę Bożą, dzieło rąk Jego obwieszcza firmament.

**Czytanie Dziejów Apostolskich, perykopa 3 (2, 1-11).**

W owe dni, gdy następował dzień Pięćdziesiątnicy, wszyscy apostołowie byli razem na jednym miejscu. I nagle stał się szum z nieba, jakby od silnego wiatru, i napełnił cały dom, gdzie się znajdowali. I ukazały się im rozdzielające się języki jakby ognia, i spoczęły pojedynczo na każdym z nich. I zostali wszyscy napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić różnymi językami, jak Duch dawał im mówić. W Jerozolimie zaś znajdowali się Żydzi, ludzie pobożni, ze wszystkich narodów pod niebiosami. Kiedy stał się ten szum, zebrał się lud i przyszedł w zdumienie, każdy bowiem słyszał ich mówiących jego językiem. I wszyscy dziwili się, i zdumiewali, mówiąc między sobą: Czyż ci, którzy przemawiają, nie są wszyscy Galilejczykami? Jakżeż więc słyszymy ich, każdy we własnym języku, znanym od urodzenia? Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei i Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii i Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi i prozelici, Kreteńczycy i Arabowie, słyszymy ich mówiących naszymi językami o wielkich dziełach Bożych.

**Alleluja, ton 1:** Słowem Pańskim umocnione są niebiosa i tchnieniem ust Jego cała ich moc. **Stichos:** Pan wejrzał z niebios, zobaczył wszystkich synów ludzkich.

**Czytanie świętej Ewangelia według Jana, perykopa 27 (7, 37-52; 8, 12).**

W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu święta, Jezus stojąc zawołał donośnym głosem: «Jeśli ktoś jest spragniony, niech przyjdzie do Mnie i pije! Kto wierzy we mnie, jak mówi Pismo, strumienie wody żywej popłyną z wnętrza jego». A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w imię Jego; Duch Święty bowiem nie był jeszcze dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony. A wśród słuchających Go tłumów odezwały się głosy: «Ten prawdziwie jest prorokiem». Inni mówili: «To jest Mesjasz». Drudzy mówili: «Ale czyż Mesjasz przyjdzie z Galilei? Czyż Pismo nie mówi, że Mesjasz będzie pochodził z potomstwa Dawidowego i z miasteczka Betlejem?» I powstało w tłumie rozdwojenie z Jego powodu. Niektórzy z nich chcieli Go pojmać, lecz nikt nie podniósł na Niego ręki. Wrócili więc słudzy do

arcykapłanów i faryzeuszów, a ci rzekli do nich: «Czemu Go nie przyprowadziliście?» Słudzy odpowiedzieli: «Nigdy jeszcze człowiek nie przemawiał tak, jak ten człowiek przemawia». Odpowiedzieli im faryzeusze: «Czyż i wy daliście się zwieść? Czy ktoś ze zwierzchników lub faryzeuszów uwierzył w Niego? A ten tłum, który nie zna Prawa, jest przeklęty». Mówi do nich jeden spośród nich, Nikodem, ten, który w nocy przyszedł do Niego: «Czy Prawo nasze potępia człowieka, zanim go wpierw przesłucha, i zbada, co czyni?» Odpowiedzieli i rzekli mu: «Czy i ty jesteś z Galilei? Zbadaj i zobacz, że żaden prorok nie przychodzi z Galilei». A Jezus znowu przemówił do nich, mówiąc: «Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światłość życia».

**Zamiast Zaprawdę godne jest to śpiewamy:** Raduj się, Królowo, chwało matek i dziewic, bowiem najbardziej krasomówcze usta nie mogą tak mówić, aby godnie śpiewać Tobie i żaden rozum nie wystarcza dla zrozumienia zrodzenia Twego, przeto zgodnie Ciebie sławimy.

**Koinonikon:** Niech dobry Twój Duch prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

## **W NIEDZIELĘ WIECZÓR ŚWIĘTEJ PIĘCDZIESIĄTNICY OBRZĘD KLĘKANIA**

**Kapłan:** Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Królu** Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmaży, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Diakon:** W pokoju do Pana módlmy się.

**Chór po każdym wezwaniu:** Panie, zmiłuj się.

**O** pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

**O** pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

**Za** tę świątynię i tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

**Za** metropolitę naszego *N.*, i za biskupa naszego *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

**O** zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

**Za** to miasto, za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

**O** dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i spokojne czasy, do Pana módlmy się.

**Z**a żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwieczonych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

**Z**a obecny tutaj lud, oczekujący łaski Ducha Świętego, do Pana módlmy się.

**Z**a tych, którzy zginają przed Bogiem swoje kolana i otwierają serca, do Pana módlmy się.

**A**byśmy zostali umocnieni na spełnianie dzieł miłych Bogu, do Pana módlmy się.

**A**by zostało nam zesłane bogactwo Jego miłosierdzia, do Pana módlmy się.

**A**by nasze klęczenie zostało przyjęte jako kadzidło przed Obliczem Bożym, do Pana módlmy się.

**Z**a tych, którzy potrzebują pomocy, do Pana módlmy się.

**O** wybawienie nas od wszelkiego utrapienia, gniewu, niebezpieczeństwa i niedostatku, do Pana módlmy się.

**W**spomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**N**ajświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, Panie.

**Kapłan:** Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Także śpiewamy:** Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, usłysz mnie, Panie, i dodajemy sześć stichosów i śpiewamy stichery isomelosy, ton 4:

Niezwykłe rzeczy dzisiaj widziały wszystkie narody w mieście Dawidowym, kiedy Duch Święty zstąpił w ognistych językach, jak głosi to mówiący o Bogu Łukasz. On to właśnie mówi: Kiedy uczniowie Chrystusowi byli zgromadzeni, rozległ się szum jakby niosącego się gwałtownego wichru i napełnił dom, gdzie oni przebywali, i wszyscy zaczęli mówić, niezwykłymi słowami tłumacząc niezwykłą naukę, niezwykłe nauki Świętej Trójcy.

**D**uch Święty zawsze był i jest, i będzie, nie zmieniając się i nie kończąc, ale zawsze sławiony wraz z Ojcem i Synem, z Nimi złączony. On jest życiem i życia twórcą, światłością i dawcą światłości, dobrym ze swej istoty i źródłem łaski. Przez Niego jest poznawany Ojciec i wysławiony Syn, i przez wszystkich jest poznawany. Jedna moc, jedno zjednoczenie, jedna cześć dla Świętej Trójcy.

**D**uch Święty jest światłością, życiem i żywym źródłem duchowym. On jest duchem rozumienia, Dobry, prawy, duchowy, panujący, oczyszczający grzechy. On jest Bogiem przebóstwiającym, On jest ogniem pochodzącym od Ojca, On mówi, czyni i rozdaje dary. Przez Niego ukoronowani zostali wszyscy prorocy i Boży apostołowie z męczennikami. Jest to coś niezwykłego dla



śluchu, niezwykłego dla kontemplacji, języki ognia, rozdzielające się dla rozdzielenia darów.

**Chwała, i teraz.** Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyścić nas z wszelkiej zmazy, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Wejście z kadzielnicą. Pogodna Światłości. Wielki prokimenon, ton 7:** Któryż bóg jest wielki, jak Bóg nasz? Ty jesteś Bogiem, który czyni cuda. **Stichos 1:** Objawiłeś w ludziach moc Twoją. **Stichos 2:** Rzekłem: Teraz zacząłem, oto odmiana prawicy Najwyższego. **Stichos 3:** Wspomniałem dzieła Pańskie, albowiem wspominać będę od początku cuda Twoje.

**Diakon:** Przykłęknąwszy, jeszcze i jeszcze do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, trzy razy.

**Kłękamy na ziemi, mając odkryte głowy, a kapłan donośnie czyta modlitwy w prezbiterium, patrząc ku ludowi:**

**Przezysty, nieskalany, niemający początku, niewidzialny, niedościgniony, niezbadany, niezmienny, niezwyciężony, niewypowiedziany, najlepszy Panie, Jedyny, który posiadasz nieśmiertelność, który żyjesz w niedostępnej światłości, który stworzyłeś niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich żyje, który dajesz wszystkim proszącym, zanim sami o coś poproszą, modlimy się do Ciebie i Ciebie błagamy, Władco, Przyjacielu człowieka, Ojciec Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z niebios i za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Marii Dziewicy i przesławnej Bogurodzicy. Najpierw nauczał słowem, a następnie czynami okazując, gdy przecierpiał zbawczą mękę, dał nam pokornym, grzesznym i niegodnym swoim sługom przykład zanoszenia Tobie zawsze modlitw, z głowami pochylonymi i pokornie klęcząc, za nasze grzechy i ludzkie przewinienia. Sam wielce miłosierny Przyjacielu człowieka, usłysz nas, gdy każdego dnia do Ciebie wołamy, a zwłaszcza w tym dniu Pięćdziesiątnicy, gdy po Wniebowstąpieniu Pan nasz Jezus Chrystus zasiadł po Twojej prawicy, Boga i Ojca, zesłał Świętego Ducha na swych świętych uczniów i apostołów, który też spoczął na każdym z nich i wszyscy zostali napelnieni nieskończoną Jego łaską i opowiadali różnymi językami wielkie Twoje czyny i prorokowali. Teraz zaś nas, modlących się do Ciebie, usłysz i zmiłuj się nad nami pokornymi i osądzonymi, zerwij więzy niewoli naszych dusz, mając nad nami, modłącymi się do Ciebie, Twoje nieprzebrane miłosierdzie. Przyjmij nas, przypadających do Ciebie i wołających: zgrzeszyliśmy, ale do Ciebie jesteśmy przywiązani już z łona naszej matki, Ty jesteś Bogiem naszym. Jednak dni nasze mijają w bezsensowności życia, oczekujemy więc pomocy Twojej, gdyż pozbawiliśmy się wszelkiej pomocy, ale pokładając nadzieję w Twojej łaskawości, wołamy: grzechów młodości naszej i niewiedzy nie pamiętaj, od tajemnych naszych występków oczyść nas i nie odrzucaj nas w czasie starości, gdy osłabnie nasza siła. Nie opuszczaj nas zanim powrócimy do ziemi, pozwól powrócić do Ciebie i zważ na nas swoją łaską i skłonnością, odpędź nasze nieprawości łaskawością swoją, postaw naprzeciw bezmiarowi Twych łask wielość naszych grzechów. Wejrzyj, Panie, z wysokości Twojego przybytku na stojący lud Twój, oczekujący bogactw Twoich darów. Nawiedz nas swoją łaską, wybaw z przemocy szatana, umocnij nasze życie Twymi świętymi i najświętszymi prawami. Daj ludowi Twemu anioła, wiernego stróża, i wszystkich zgromadź do Twojego królestwa. Wysłuchaj próśb pokładających w Tobie nadzieję, odpuść im i nam grzechy, oczyść nas przez działanie Świętego Twego Ducha, i zniszcz wszystkie wrogi nam zakusy.**

**Dodaje się i tę modlitwę:**

**Błogosławiony jesteś, Panie, Władco wszechwładny, który oświecasz dzień światłem słonecznym i noc rozjaśniasz zorzami ognia, który pozwoliłeś nam przebyć długi dzień i zbliżyć się do początków zmierzchu, usłysz modlitwy nasze i wszystkich tych ludzi, wszystkim nam przebac grzechy nasze dobrowolne i mimowolne, przyjmij wieczorne nasze modlitwy i zeslij obfitość Twojej łaski i dobroci na Twoje dziedzictwo. Otocz nas świętymi Twymi aniołami, uzbrój w oręż Twojej prawdy, otocz Twoją prawdą, zachowaj Twoją mocą, wybaw od wszelkiego złego, wszelkiej przeciwnej nam pokusy i pozwól, aby obecny wieczór z nadchodzącą nocą był doskonały, święty, pelen pokoju, bez grzechu, bez upadku, bez złych myśli, i takie same**

uczyń też wszystkie dni naszego życia, dla modlitw najświętszej Bogurodzicy i wszystkich świętych, których od wieków sobie upodobałeś.

**Diakon:** Wspomóż, zbaw, zmiłuj się, podnieś i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie zmiłuj się.

**Diakon:** Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, o Panie.

**Kapłan:** Ty bowiem okazujesz nam miłosierdzie i zbawiasz nas, Panie Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Następnie kapłan lub diakon mówi:**

Wołajmy wszyscy z całej duszy i ze wszystkich myśli naszych wołajmy.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Panie wszechmocny, Boże ojców naszych, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego *N.*, za biskupa naszego *N.* i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy się za naszych braci kapłanów, hieromnichów, hierodiakonów, mnichów, i za wszystkich braci naszych w Chrystusie.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy się za błogosławionych i zawsze godnych pamięci świątobliwych patriarchów ortodoksyjnych, za fundatorów tej świątyni Bożej i za wszystkich zmarłych ortodoksyjnych ojców i braci naszych, którzy tutaj i w różnych miejscach spoczywają.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy się za ofiarodawców i dobroczyńców tego świętego i czcigodnego domu Bożego, za pracujących, śpiewających, i za tu obecny lud, oczekujący od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

**Kapłan:** Panie Boże nasz, przyjmij tę żarliwą modlitwę sług Twoich i zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego. Ześlij obfite łaski na nas i na cały lud Twój, oczekujący od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia.

Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Diakon:** Przykłonawszy, jeszcze i jeszcze do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, trzy razy.

*Klękamy, jak to już ukazano, a kapłan donośnie czyta drugą modlitwę:*

**Panie** Jezu Chryste, Boże nasz, pokój Twój daleś ludziom i zawsze jesteś obecny w naszym życiu, i w nas samych! Daruj nieustannie swym wiernym dar Najświętszego Ducha ku otrzymaniu dziedzictwa, które nie zostanie nam odjęte. W sposób jawny zaś łaskę zesłałeś dzisiaj swoim uczniom i apostołom, i usta ich umocniłeś ognistymi językami, a przez nich cały rodzaj ludzki przyjął Boską naukę w swych własnych językach donośnie ogłoszoną. Zostaliśmy oświeceni światłością Ducha i błędu jako ciemności uniknęliśmy poprzez rozdanie widzialnych i ognistych języków ognia i nadprzyrodzone działanie, gdyż dzięki Tobie nauczyliśmy się wiary i błogosławienia Ciebie z Ojcem i Świętym Duchem, Jedynego Boga, którego mocą i władzą zostaliśmy oświeceni. Ty bowiem jesteś światłością Ojca, niezmiennym i stałym odbiciem Jego natury i istoty, źródłem mądrości i łaski. Otwórz moje grzeszne usta i naucz mnie modlić się godnie i należycie. Ty bowiem znasz mnóstwo moich grzechów, ale Twoja łaska przewycięży ich bezmiar. Z bojaźnią bowiem stoję przed Tobą i w morze Twego miłosierdzia rzucam rozpacz mojej duszy. Nakarm mnie swoim słowem, Ty, który kierujesz w niewypowiedzianej Twojej mądrości wszystkimi stworzeniami, cicha przystani tych, którzy płyną burzliwym morzem, i wskaż im drogę, którą pójdą. Daj ducha Twojej mądrości moim myślom, ducha rozumu daruj mej niskości, duchem Twojej bojaźni otocz moje poczynania, ducha prawego odnów w moim wnętrzu i duchem Twym władczy umocnij szaleństwo moich myśli. Obym każdego dnia był kierowany przez Twego dobrego Ducha ku rzeczom dobrym, godnie wypełniał Twoje przykazania oraz pamiętał o Twoim chwalebny przyjsciu i o popelnionych grzechach. Nie pamiętaj mojej skłonności ku rzeczom przemijającym i piękności tego świata, ale umocnij mnie do przyjęcia Twych przyszłych darów. Powiedziałeś bowiem, Panie, że jeśli ktoś będzie prosił w Twoim Imieniu, otrzyma w obfitości od Twego współtotebnego Boga i Ojca. Przeto i ja grzeszny w dniu zstąpienia Świętego Twego Ducha błagam Twoją łaskawość i proszę, abyś dał mi zbawienie. Panie, wszelkiego dobra bogaty sprawco i ofiarodawco łask, który dajesz nam w nadmiarze to, o co prosimy, Ty, Panie miłosierny współcierpisz z nami, gdyż poprzez swoje bezgrzeszne ciało stałeś się uczestnikiem naszego ciała, przeto przychył się z miłością ku tym którzy przed Tobą skłonili swoje kolana i bądź oczyszczeniem naszych grzechów. Daj, Panie, ludowi Twemu obfite łaski, usłysz nas ze świętych Twoich niebios, wnieś nad nami moc zbawczej Twojej prawicy, otocz nas cieniem Twych skrzydeł i nie zapominaj dzieła Twych rąk. Przed Tobą tylko zgrzeszyliśmy, ale też Tobie jednemu służymy. Nie kłaniamy się bogom fałszywym, ani też nie wyciągamy naszych rąk do bogów cudzych. Odrzuć nasze grzechy i przyjmij nasze modlitwy, które klęcząc Tobie zanosimy, wyciągnij do nas wszystkich pomocną dłoń, przyjmij naszą modlitwę jak dym kadzielnny, przyjemnie wznoszący się przed Twym najłaskawszym królestwem.

*Dodaje się i tę modlitwę:*

**Panie, Panie,** wybawiający nas od wszelkiej strzały leżącej w ciągu dnia, wybaw też nas od wszelkiej rzeczy przechodzącej w ciemnościach. Przyjmij ofiarę wieczorną wznoszenia naszych rąk. Pozwól nam również czas nocny przejść bez niedostatków, wolnymi od złych pokus. Wybaw nas też od wszelkiego niepokoju i lęku, a także od obecności szatana. Daj душom naszym serdeczną skrucę i myślom naszym troskę o wyrok na Twym budzącym bojaźń i sprawiedliwym Sądzie. Przygwoźdź nasze ciała do Twojej bojaźni, umartw nasze członki, gdy

pozostajemy na ziemi. Zabierz od nas wszelkie niegodne marzenia i wrogie pokusy. Podnieś nas umocnionych w czasie modlitwy w wierze i żarliwości o Twe przykazania.

**Diakon:** Wspomóż, zbaw, zmiłuj się, podnieś i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie zmiłuj się.

**Diakon:** Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, Panie.

**Kapłan:** Przez przychylność i łaskawość Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Lektor:** Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne i przesławne jest imię Twoje na wieki. Amen. Niech będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich. Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Diakon:** Przyklęknąwszy, jeszcze i jeszcze do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, trzy razy.

**Kłękamy, jak to już ukazano, a kapłan donośnie czyta trzecią modlitwę:**

**Wieczne źródło życia, rozlewające się i oświecające wszystkich, współlistotna Ojcu mocy stwórcza, któryś doskonale wykonał opatrnościowe dzieło zbawienia ludzkości, Chryste Boże nasz, który rozbiliś nierozzerwalne więzy grzechu i kajdany otchłani oraz zdeptałś mnóstwo złych duchów, który samego siebie przywiódłś na nieskalaną Ofiarę za nas i ciało swoje przeczyste wydałś na męki, ciało niepodległe i niedostępne żadnemu grzechowi, i strasznym tym i niewypowiedzianym aktem arcykapłańskim darowałś nam życie wieczne, zstąpiłś do otchłani i więzy wieczne skruszyłś, i będącym w ciemnościach pokazałś tym drogę zbawienia; będącego zaś przyczyną zła i przebywającego na głębokościach węża, pełną Bożej mądrości chytryością złowiłś i więzami mroku związałś w Tartarze, i w ogniu nieugaszonym oraz zamknąłś mocno w ciemnościach zewnętrznych niewypowiedzianą Twoją mocą, wielce sławną mądrości Ojca, okazałś się wielkim pomocnikiem dla napastowanych i oświeciłś pozostających w ciemnościach i w cieniu śmierci. Ty wiecznie istniejący Panie chwały i Ojca Najwyższego Synu umiłowany, wieczna światłości z wiecznej światłości, Słońce Sprawiedliwości, usłysz nas, modlących się do Ciebie, i daj odpoczynek duszom swoich sług, zmarłych Ojców i braci naszych oraz wszystkim krewnym według ciała i wszystkim zmarłym w wierze, których teraz wspominamy, gdyż Ty masz wszelką władzę i w ręce swojej trzymasz wszystkie krańce ziemi. Władco wszechwładny, Boże ojców i Panie miłosierdzia, Stwórczo wszystkich istot śmiertelnych i nieśmiertelnych, i całej ludzkiej natury, powoływanej do życia i odwoływanej, Panie życia i śmierci, tu przebywania i tam przemienienia, który odmierzasz lata życia i wyznaczasz godzinę śmierci, skierowujesz do otchłani i z niej wyprowadzasz, wiązesz w niemocy i wypuszczasz w potędze, wypełniasz wszystkie obecne potrzeby i kierujesz z pożytkiem przyszłymi, związanych śmiertelną mocą weseląc nadzieją zmartwychwstania. Sam przeto, Władco wszystkich, Boże nasz Zbawco, nadziejo wszystkich krańców ziemi i będących w morzu daleko, który w ten ostatni, wielki i zbawczy dzień święta Pięćdziesiątnicy okazałś tajemnicę świętej, jednoistotnej, wiecznej, nierozdzielnej i jedynej Trójcy, a zstąpienie i przyjście świętego i życiotwórczego Twego Ducha pod postacią języków ognistych rozlałś na Twych świętych apostołów i ogłosiłś ich**

zwiastunami i wyznawcami naszej wiary oraz okazales glosicielami prawdziwej teologii, który i w to najdoskonalsze i zbawcze swięto zechciales przyjac modlitwy oczyszczajace za przebywajacych w otchłani, dajac nam wielka nadzieje wypuszczenia uwiezonych i rozwiązania ich nieczystosci oraz zesłania Twojej pociechy. Uslysz nas, pokorne Twoje slugi, blagajacych Ciebie, i duszom swoich zmarlych slug daj odpoczynek w miejscu swiatłosci, w miejscu szczęśliwosci, w miejscu ochłody, gdzie odstapi od nich boleść, smutek i wzdychanie, umieśc ich w miejscu sprawiedliwych i w miejscu pokoju, daj im odpuszczenie grzechów i uczyn godnymi zbawienia, albowiem nie martwi slawią Ciebie, Panie, ani też pozostajacy w otchłani nie mogą Ciebie wyznawac, ale my żywi błogoslawimy Ciebie i modlimy się, i modlitwy oczyszczenia oraz ofiary zanosimy Tobie za ich dusze.

**Dodaje się i tę modlitwę:**

**Boże wielki i wieczny, swięty i miłujacy ludzkość, który pozwoliles nam w tej godzinie stanac przed niedostępną Twoją chwałą, aby Ciebie opiewac i glosic chwałę Twoich cudów, oczyśc nas, niegodne Twoje slugi, i daj łaskę, abyśmy sercem skruszonym pokornie zanosili Tobie trójswiętą chwałę i dziękczynienie za wielkie Twoje dary, które nam uczyniles i zawsze nam czynisz. Wspomnij, Panie, na naszą niemoc i nie gub nas z nieprawościami naszymi, ale uczyn wielkie miłosierdzie nad nami pokornymi, abyśmy uniknęli ciemności grzechów i chodzili w prawdzie, odziewajac się w oreż swiatłosci, bezpieczni od zdrad, wolni od wszelkich złych pokus i z bojaźnią wysławiali za wszystko Ciebie, Jedyne prawdziwego i miłujacego ludzi Boga. Wladco wszystkich i Stworco, zaprawdę i zaiste wielka to tajemnica, czasowe odejście Twych stworzeń, a następnie ponowne zjednoczenie i odpoczynek na wieki. Dziękujemy Tobie za wszelkie okazane nam łaski, które teraz wyznajemy, za nasze przyjscie na ten swiat i za nasze odejście, za niezawodną obietnicę zmartwychwstania i życia wiecznego, którą przed wiekami nam zaręczyles, a którą przyjmujemy w przyszłym powtórnym Twym przyjsciu. Ty bowiem jesteś pierwszym zmartwychwstałym i zmarlych sprawiedliwym i miłujacym Sędzią, nagradzajacym Wladcą i Panem, który dla skrajnego wyniszczenia samego siebie przyjal ludzkie ciało, który też z miłosierdzia i łaskawosci dobrowolnie doświadczyles naszych cierpień i niepokojów oraz sam cierpiales będąc doświadczanym, z czulością wprowadziles nas do twojej chwały, a poprzez wejście w pokusę i jej przewycięzenie stales się dla nas doświadczanym naszą podporą, jak sam to obiecales. Przyjmij więc, Wladco, nasze modlitwy i blagania, daj odpoczynek wszystkim naszym ojcom, matkom, dzieciom, braciom i siostram według ciała i według ducha, i duszom wszystkich zmarlych. Umieśc ich duchy i imiona w księdze żywota, w nadziei zmartwychwstania, życia wiecznego, na łonie Abrahama, Izaaka i Jakuba, w krainie żywych, w królestwie niebieskim, w raju słodczy, wprowadzajac wszystkich do swiętego Twego domu za pośrednictwem swiętych Twoich aniolów. Wskrześ także nasze ciała w dniu, który wyznaczyles według Twojej sprawiedliwej i prawdziwej obietnicy. Dla Twoich bowiem slug, Panie, nie ma śmierci, gdyż odchodzimy z ciała i przychodzimy do Ciebie, Boga naszego, ale jest to przejście od spraw bolesnych do pozytecznych i słodkich, na odpoczynek i radość. Jezeli zgrzeszyliśmy przeciwko Tobie, miłosierny bądź dla nas, gdyż nikt nie jest czysty przed Tobą i wolny od swych nieprawosci, ani też żaden dzień naszego życia nie jest naszą własnością, a tylko Ty jeden zjawiles się na ziemi bezgrzesznym, Panie nasz Jezu Chryste, przez którego wszyscy mamy nadzieję otrzymac miłosierdzie i odpuszczenie grzechów. Przeto więc jako Dobry i Przyjaciel człowieka Bóg oddal, odpuść, daruj nasze grzechy dobrowolne i mimowolne, świadome i nieświadome, znane i zapomniane, popelnione czynem, myślą, słowem, w całym naszym życiu i w każdym naszym ruchu. Zmarłym zaś daruj wolność i ochłode, a nas tu obecnych pobłogoslaw, daruj koniec naszego życia pelen pokoju i dobra, a także wszystkim Twym ludziom, otwórz ku ludziom swoje miłosierdzie i miłość, a na Twym strasznym i budzacym bojaźń Sądzie uczyn nas godnymi Twego królestwa.**

**Dodaje się i tę modlitwę:**

**Boże wielki i najwyższy, jedyny, który masz nieśmiertelność, który żyjesz w niedostępnym świecie, który wszystkie stworzenia z mądrością stworzyles, rozdzieliles swiatłość od ciemności, słońce dales, aby świeciło dniom oraz księżyc i gwiazdy, aby rozjaśniały mroki nocy, który w obecnym dniu przychylasz swoje oblicze do naszych prósb i pozwalasz nam przynosić Tobie ofiarę wieczorną. Sam, miłujacy ludzkość Panie, wznies naszą modlitwę jako dym kadzidlany przed Tobą i przyjmij ją jako woń wdzięcznej ofiary. Pozwól nam spędzić**



nadchodzący wieczór i nadchodzącą noc w pokoju, przyoblecz nas w oręż światłości, wybaw od nocnych lęków i od wszelkiej rzeczy znajdującej się w ciemnościach, daruj nam sen, który darowałeś na ukojenie naszych niemocy, wolny od wszelkich myśli szatańskich. O Władco i ofiarodawca wszystkich łask, obyśmy także na naszych łóżach doznali pociechy, wspominając również w nocy najświętsze Twoje imię i oświeceni pouczeniami Twych przykazań, z duchową radością powstali ku głoszeniu chwały Twoich łask oraz zanosili modlitwy i błagania do Twej łaskawości za nasze grzechy i za wszystkich Twoich ludzi, poprzez modlitewne wstawiennictwo Najświętszej Bogurodzicy nawiedz nas, Panie, w swym miłosierdziu.

**Diakon:** Wspomóż, zbaw, zmiłuj się, podnieś i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie zmiłuj się.

**Diakon:** Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, o Panie.

**Kapłan:** Albowiem Ty jesteś odpoczynkiem dusz i ciał naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Diakon:** Dopełnijmy wieczorną modlitwę naszą do Pana.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

O to, aby cały ten wieczór był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

O przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

O to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

O dokonanie reszty życia naszego w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

O chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź na budzącym bojaźń Sądzie Chrystusa, prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu

oddajmy.

**Chór:** Tobie, o Panie.

**Kapłan:** Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Kapłan:** Pokój wszystkim.

**Chór:** I duchowi twemu.

**Diakon:** Skłońmy nasze głowy przed Panem!

**Chór:** Przed Tobą, Panie.

**Kapłan odmawia tę modlitwę:**

**Panie, Boże nasz, który nachyliłeś niebios a i zstąpiłeś, aby zbawić rodzaj ludzki, wejrzyj na Twoje sługi i na Twoje dziedzictwo, albowiem słudzy Twoi skłonili swe głowy, zgięli swoje karki przed Tobą, budzącym bojaźń Sędzią, Przyjacielem człowieka, nie oczekując pomocy od ludzi, ale oczekując Twego miłosierdzia i oczekując Twego zbawienia. Zachowaj ich w każdym czasie i w obecny wieczór, i w nadchodzącą noc, od wszelkiego wroga, od wszelkiego wrogiego działania diabła, od próżnych słów i od złych wspomnień.**

**Niech będzie panowanie Twego królestwa błogosławione i wysławione, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór:** Amen.

**Następnie schodzą się dwa chóry i śpiewają stichery isomelosy, ton 3:**

**Stichos:** Teraz na znak wszystkim zostały objawione języki ognia.

**Judejczycy, z których według ciała narodził się Chrystus, osłabli w wierze i odpadli od Bożej łaski, my zaś, pochodzący z pogan, staliśmy się godni światłości, umocnieni słowami uczniów głoszących chwałę łaskawego dla wszystkich Boga. Z wiarą kłaniamy się więc Świętemu Duchowi, umocnieni przez Zbawcę dusz naszych.**

**Stichos:** Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów we wnętrzu moim.

**Teraz Pocieszyciel został wylany na każde ciało, od chóru apostołów poczynając na wszystkich wiernych rozprzestrzenia się łaska i Duch władczo zstępuje pod postacią ognia, rozdając uczniom różne języki ku wielbieniu Boga. Przeto nasze serca oświećmy, w wierze umocnijmy Świętym Duchem i módlmy się o zbawienie dusz naszych.**

**Stichos:** Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi.

**Teraz mocą władczą Chrystusa przyoblekają się z wysoka apostołowie, odnawia ich bowiem Pocieszyciel tajemniczym odnowieniem rozumu, którzy w różnych językach wzniośle głoszą zawsze Istniejącego, i wielbią łaskawcę wszystkich, Trójosobowego Boga. Przeto oświeciwszy się ich naukami, pokłońmy się Ojcu z Synem i Duchem, modląc się o zbawienie dusz naszych.**

**Chwała, i teraz. Ton 8: Przyjdźcie ludzie, pokłońmy się trójhipostatycznemu Bóstwu, Synowi w Ojcu ze Świętym Duchem, Ojciec bowiem poza czasem zrodził Syna współistotnego i współtronującego, i Duch Święty był w Ojcu wysławiany z Synem, jedna moc, jedna natura, jedno Bóstwo. Kłaniamy się Jemu wszyscy i mówimy: Święty Boże, który wszystko stworzyłeś przez Syna Twego przy współdziale Świętego Ducha. Święty Mocny, przez którego**

poznaliśmy Ojca i Duch Święty przyszedł na świat. Święty Nieśmiertelny, Pocieszycielu, Duchu pochodzący od Ojca i spoczywający w Synu. Trójco Święta, chwała Tobie.

Także: Teraz pozwalasz odejść słudze Twemu. Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojcie nasz. Troparion, ton 8:

Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś rybaków uczynił mędracami, zesławszy im Ducha Świętego i przez nich złowiwszy świat, Przyjacielu człowieka, chwała Tobie.

Kapłan: Oto mądrość!

Chór: Pobłogosław!

Kapłan: Błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Umocnij, Boże, świętą prawosławną wiarę i prawosławnych chrześcijan na wieki wieków.

Kapłan: Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!

Chór: Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się, trzy razy. Pobłogosław!

Kapłan: Chrystus, prawdziwy nasz Bóg, który zstąpił z ojcowskiego i Boskiego łona, wyniszczył samego siebie i z niebios zszedł na ziemię, przyjął w całości naszą naturę i przebóstwiwszy ją znowu na niebiosa wstąpił i zasiadł po prawicy Boga i Ojca, po czym Boskiego, Świętego, współistotnego i współsławionego i współwiecznego Ducha zesłał na swych świętych uczniów i apostołów, i tym ich oświecił, a przez nich cały świat, dla modlitw przeczystej, nieskalanej i świętej swojej Matki, świętych, sławnych, chwalebnych, głoszących Boga i noszących Ducha apostołów, i wszystkich świętych, zmiłujcie się nad nami i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka.



## PONIEDZIAŁEK ŚWIĘTEGO DUCHA

### NA JUTRZNI,

po: Bóg i Pan, troparion święta, trzy razy.

Po pierwszej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 1:

Prosomion: Zdziwił się Józef.

Poświęteczne i ostatnie święto radośnie świętujemy, wierni, oto jest Pięćdziesiątnica, spełnienie i obwieszczenie obietnicy. W tym dniu ogień Pocieszyciela zstąpił na ziemię w postaci języków i oświecił uczniów, okazał ich znawcami tajemnic nieba. Przyszła Światłość Pocieszyciela i oświeciła świat (dwa razy).

Po drugiej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton i prosomion ten sam:

Ducha źródło przyszło na ziemię w ogniste rzeki dzieląc się w duchu, apostołów zraszając oświeca. I był im obłok zraszający ogniem, oświecający ich i zrasza deszczem płomieni, przez których przyjęliśmy łaskę ogniem i wodą. Przyszła Światłość Pocieszyciela i świeciła świat (dwa razy).

Także oba kanony święta, tonu 7 z hirmosem na osiem i tonu 4 z hirmosem na sześć. Katabasja: **Powoli mówiący Mojżesz ukrywszy się w Bożym mroku, oba chóry razem.**

Po trzeciej pieśni kanonu katzyma poetycka, ton 8:

Prosomion: **Mądrości Słowa.**

Najświętszy Duch zstąpił teraz na apostołów w postaci ognistej i lękiem napełnił zgromadzenia narodów. W językach bowiem ognistych mówili, Przyjacielu człowieka, i każdy słyszał ich mowę w swoim języku. Przeto cud niewiernym wydał się pijaństwem, a przez wiernych został poznany jako zbawczy. Sławimy więc panowanie Twoje, Chryste Boże, prosząc abyś odpuszczenie grzechów obficie zesłał sługom Twoim.

Po szóstej pieśni kanonu kontakion i ikos święta.

Synaksarion w poniedziałek po Pięćdziesiątnicy, to jest Świętego Ducha:

Stichosy: **Wszystko, co oddycha, wysławi Ducha Świętego,**

Nawet złych duchów marna jest hardość.

Chryste Boże nasz, dla modlitw świętych apostołów zmiluj się nad nami. Amen.

Nie śpiewamy: **Czcigodniejszą od cherubinów.**

Po dziewiątej pieśni kanonu eksapostilarion święta dwa razy.

Do psalmów pochwalnych dodajemy cztery stichosy i śpiewamy stichery isomelosy, ton 2:

Przez proroków ogłosiłeś nam drogę zbawienia i przez apostołów zajaśniała łaska Ducha Twego, Zbawco. Ty jesteś Alfą i Omegą i na wieki Ty jesteś Bogiem naszym.

W przedśmionkach Twoich zaśpiewam Tobie, Zbawco świata, i uklękawszy pokłonię się Twojej niezwykłej mocy, wieczorem, rano i w południe, i w każdym czasie błogosławiąc Ciebie, Panie.

W przedśmionkach Twoich, Panie, wierni skłaniają kolana dusz i ciał, śpiewając Tobie, Ojcu niemającemu początku i współniemającemu początku Synowi, i zawsze współbędącemu i Najświętszemu Duchowi, oświecającemu i uświęcającemu dusze nasze.

**Chwała, i teraz. Ton 8:** Niegdyś pomieszałeś narody z powodu zuchwałości budowy wieży, teraz zaś narody w chwale zmądrzały z powodu poznania Boga. Tam osądziłeś niegodne grzeszenie, tutaj Chrystus oświecił Duchem rybaków. Wtedy zlikwidowano zgodę ku niegodziwości, teraz odnawia się zgodę ku zbawieniu dusz naszych.

Wielka doksologia. Troparion święta i ektenie.

Mówimy rozesłanie święta: **Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, który w postaci ognistych języków.**

Pierwsza godzina.

Na **Liturгии** Błogosławieństwa z trzecią pieśnią kanonu święta na sześć. Także mówi kapłan lub diakon: **Oto mądrość! Stańmy prosto! I stichera na wejście: Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją. Troparion, ton 8: Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz. Chwała, i teraz. Kontakion, ton 8: Kiedy zstąpiłeś mieszając języki. Trisagion.**

Prokimenon lekcji, ton 6: **Zbaw, Panie, lud Twój,\* i pobłogosław dziedzictwo Twoje. Stichos: Do Ciebie, Panie, wołam, Boże mój, nie odpowiadaj mi milczeniem.**

**Czytanie Listu do Efezjan, perykopa 229 (5, 9-19).**

**B**racia, owocem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość, i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu. I nie miejcie udziału w bezowocnych czynach ciemności, a raczej piętnując, nawracajcie tamtych! O tym bowiem, co u nich się dzieje po kryjomu, wstyd nawet mówić. Natomiast wszystkie te rzeczy piętnowane stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem. Dlatego się mówi: Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus. Baczcie więc pilnie, jak postępujecie, nie jako niemądrzy, ale jako mądrzy. Wyzyskujcie chwilę sposobną, bo dni są złe. Nie bądźcie przeto nierozsądni, lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wolą Pana. A nie upijajcie się winem, bo to jest przyczyną rozwiązłości, ale napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach.

**Alleluja, ton 2: Zmiluj się nade mną, Boże, z wielkiego miłosierdzia Twego. Stichos: Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie zabieraj mi.**

**Czytanie świętej Ewangelii według Mateusza, perykopa 75 (18, 10-20).**

**M**ówi Pan: «Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych, albowiem mówię wam: Aniołowie ich w niebiosach wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mego, który jest w niebie. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł odnaleźć i zbawić to, co zginęło. Jak wam się zdaje? Jeśli jakiś człowiek posiada sto owiec i zabłąka się jedna z nich: czy nie zostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu w górach i nie pójdzie szukać tej, która zbłądziła? A jeśli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, mówię wam, że cieszy się nią bardziej niż tymi dziewięćdziesięciu dziewięciu, które nie zbłądziły. Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych. Gdy brat twój zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. a jeśli nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparło się każde słowo. Jeśli i ich nie usłucha, powiedz Kościołowi; a jeśli i Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik. Zaprawdę bowiem mówię wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a wszystko, co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Jeszcze zaprawdę mówię wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą na ziemi, otrzymają to od Ojca mego, który jest w niebiosach. Albowiem gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tam Ja jestem pośród nich».

**Koinonikon: Niech dobry Twój Duch prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Alleluja.**

